

Minister W. Baka o zasadach działania przedsiębiorstw w 1982 roku

Reforma w terminie

Przygotowanie i przekazanie opinii publicznej projektu rozporządzenia Rady Ministrów określającego zasady działania przedsiębiorstw państwowych w 1982 r., niefortunnie określonego jako tzw. przewidywanym systemowym wywołano nieoczekiwane zaniepokojenie. Pojawili się oskarżenia władz o próby wycofania się z reformy gospodarczej bądź też o niezgodne z dotychczasowymi ustaleniami — przesuwanie jej na dalsze lata.

Ustosunkował się do nich pełnomocnik rządu ds. reformy, minister prof. Władysław Baka, który powiedział dziennikarzowi PAP m. in.:

— Zarzuty te są nam znane; część z nich wywołana jest nawet — zapewne w dobrych intencjach — przez niewiedzę — przez niektórych naukowców i publicystów. Pragnę więc przypomnieć jeszcze raz deklarację prezesa Rady Ministrów, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, złożoną na ostatnim posiedzeniu Sejmu, że rząd — niezależnie od warunków, w jakich jesteśmy — jest zdecydowany wprowadzić reformę gospodarczą od 1 stycznia 1982 r. Obowiązek taki nałożony został na rząd uchwałą IX Nadzwyczajnego Zjazdu PZPR; kierunki



Komitet Gospodarczy RM o szczegółach reformy

Przygotowania do wdrożenia w życie od 1 stycznia 1982 roku reformy gospodarczej były wczoraj przedmiotem posiedzenia Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów, któremu przewodniczył wicepremier Janusz Obojski. Rozpatrzone zostały projekty zasad funkcjonowania przedsiębiorstw państwowych w 1982 roku stanowiącej jednocześnie podstawę wprowadzenia reformy.

Komitet Gospodarczy zapoznał się z opiniami i wnioskami 100 przedsiębiorstw — konsultantów nt. proponowanych zasad, a także nt. generalnych rozwiązań systemowych dot reformy gospodarczej.

Obradował Wojewódzki Sztab Antykryzysowy

* Mydła tylko trochę więcej * Ciasta na świąteczne stoły * Czy będzie pokrycie na kartki mięsne?

PIERWSZA sprawa dyskutowana na wczorajszym posiedzeniu Wojewódzkiego Sztabu Antykryzysowego było rozpatrzenie możliwości dodatkowej produkcji mydła, przy wykorzystaniu polenaliu i surowców dostępnych na Wybrzeżu. Po szczegółowej analizie okazało się, że

laniach do chlubnych kart z historii ruchu robotniczego i młodzieżowego. Jednym z ważniejszych instrumentów w tej działalności są środki masowego przekazu. Szczególną rolę do spełnienia ma prasa młodzieżowa i redakcje młodzieżowe radia i telewizji. W trakcie spotkania sformułowano wiele krytycznych ocen pod ich adresem, zwłaszcza za publikację o młodzieży i adresowane do młodzieży.

TRWA STRAJK W SZKOŁACH

Poniedziałek był kolejnym dniem akcji protestacyjnej w szkołach Lublina, podjętej 17 bm. z inicjatywy sekcji oświaty i wychowania przy Zarządzie Regionu Środkowo-wschodniego NSZZ „Solidarność”. Akcja ma charakter krótkocy i zapowiadane jest dalsze jej rozszerzenie.

SPOTKANIE S. OLSZOWSKIEGO Z KIEROWNICTWEM ZSMP

Wczoraj odbyło się w Warszawie spotkanie członka Biura Politycznego, sekretarza KC PZPR Stefana Olszowskiego z kierownictwem Zarządu Głównego Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Informację o aktualnej sytuacji w ZSMP, o problemach pracy ideowo-wychowawczej przedstawił przewodniczący związku Jerzy Jaskiernia. ZSMP — wielośrodowiskowa organizacja młodzieżowa pragnie pełniej i dołączyć uczestniczyć w socjalistycznych przeobrażeniach kraju, w kształtowaniu postaw młodzieży nawiązując w swoich dzia-

SPRAWNA KAMPANIA

Sprawnie przebiega tegoroczna kampania cukrownicza. W ciągu 80 dni od jej rozpoczęcia, 79 pracujących cukrowni przerobiło ok. 10,5 mln ton buraków, czyli o 4,5 mln ton więcej niż w ub. roku. Ogółem plantatorzy buraków cukrowych dostarczyli do punktów skupu 15,5 mln ton. Ocena się, iż na polach pozostało jeszcze 200-300 tys. ton buraków. Najwięcej buraków jest do wykopania i wywiezienia z plantacji położonych w woj. gdańskim — ok. 70 tys. ton, opolskim — także ok. 70 tys. ton oraz we wrocławskim i walszyskim.

Jutro rusza kwidzyńska „Celuloza“

Budowa Zakładów Celulozowo-Papierniczych w Kwidzynie to jedna z największych — i najbardziej kontrowersyjnych — inwestycji ubiegłego 10-lecia. Jutro nastąpić ma ruch kwidzyńskiej „Celulozy”. Za kilkanaście dni przemysłowi papiernicy otrzymają wreszcie upragniony surowiec z nowego, krajowego źródła.

Urochomienie celulozowni, to jednocześnie zakończenie I etapu budowy zakładów, trwającej od 1976 r. Obejmował roboty budowlano-montażowe wartości 6,7 mld złotych i ogółem ponad 19 mld złotych. Zbudowano wytwórnię celulozy szarej o mocy 170 tys. ton rocznie. Wykonano m. in. kompleks obiektów energetycznych z dwoma kalamitami węglowymi, oraz turbinę o mocy 25 MW. Gotowa jest również oczyszczalnia ścieków. (Dokończenie na str. 2)

Rozmowy polsko-węgierskie

Wczoraj prezes Rady Ministrów gen. armii Wojciech Jaruzelski przyjął zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów WRL Jozsefa Murajia. Omówiono stosunki gospodarcze pomiędzy obu krajami i możliwości ich dalszego rozwoju. W spotkaniu uczestniczył wicepremier Jerzy Oszowski.

UGM: żegluga, porty, rybołówstwo, remonty

Gospodarka morską nie poddaje się kryzysowi

Rozmowa z ministrem Stanisławem Bejgerem

W wyniku reorganizacji naczelnych władz administracyjnych kraju powstał Urząd Gospodarki Morskiej. O jego funkcjach i celach z kierownikiem urzędu ministrem Stanisławem Bejgerem rozmawia dziennikarz PAP, Henryk Borucinski.

— Panie ministrze, środowisko ludzi morza doczekało się — po latach przerwy — znowu własnego resortu. Czy, poza satysfakcją, fakt ten przyniesie jakieś wymierne korzyści całemu społeczeństwu?

— Rzeczywiście, skutki powstania UGM są dwójakiego rodzaju: polityczne i gospodarcze. Do pierwszych zaliczyłbym fakt uzyskania satysfakcji przez tysiące pracowników morza, którzy od lat domagali się powołania z powrotem resortu gospodarki morskiej. Przypomnę, że to pragnienie znalazło się wśród postulatów zgłaszanych przez załogi zakładów Wybrzeża w sierpniu ub. roku. Ludzie nie rozumieli, dlaczego zlikwidowano samodzielny resort żegluga właśnie wówczas, gdy gospodarka morską wyrosła na wielki organizm o wielosektorowym przekroju.

Trudniejsza jest odpowiedź na drugą część pytania. Gospodarka morską zawsze przynosiła wymierne korzyści społeczeństwu. Natomiast czy powstanie urzędu te korzyści zwiększy, to zależy będzie od naszego sprawnego

działania na szerszą skalę są bardzo ograniczone. Brakuje podstawowego surowca, jakim są kwasy tłuszczowe. Znacznie mniej można ich pozyskać z odpadów m. in. w rzeźniach, gdyż obecnie tam nie jest oddzielany od mięsa. Zdaniem sztabu prowadzi to do monotonizacji wierzchołka tłuszczu.

Sporo kontrowersji wzbudził problem eksportu kwasów tłuszczowych i importu środków czystości. Czy jest to opłacalne i słuszne w obecnej sytuacji, gdy moc krajowych zakładów są nie wykorzystane?

Pomimo trudności, zabieg o uzyskanie dodatkowych partii mydła i proszków własnym sumptem, przyniosło pewne efekty. Spółdzielnia Pracy „Postęp” podjęła się produkcji płynu do mycia rąk i do końca roku ok. 20 tys. opakowań znajdzie się na sklepowych półkach, a także w zakładach

Trampy PZM na trasie do Japonii

Od wielu lat trampy szczecińskiego armatora nie zawijały już do portów Japonii, chociaż były częstymi gośćmi, gdy obsługiwały most węglowy Polska — Japonia. Ostatnio ponownie coraz częściej jednostki PZM docierają do Japonii, tylko że z obcymi ładunkami. Niedawno był to ms. „Uniwersytet Gdański” a obecnie ms. „Hula Lenina” udat się do amerykańskiego portu Davant, gdzie po zabraniu węgla, przez Kanał Panamski i Pacyfik popłynie do Japonii. W drodze powrotnej statek ten zabierze do kraju kanadyjskie zboże. Są to obecnie najdłuższe podróże szczecińskich trampów, liczące po około 30 tys. mł morskich.

WIECZÓR WYBRZEŻA

GDAŃSK — SOPOT — GDYNIA

Nr 230 (7645) Wtorek, 24 listopada 1981 roku Cena 2 zł.

Wyciągowi zbrojeń można położyć kres tylko po gruntownej dyskusji...

Pierwsza runda oficjalnych rozmów L. Breżniew - H. Schmidt

Echa prasy światowej

W CZORAJ rozpoczęła się oficjalnie część wizyty Leonida Breżniewa w Republice Federalnej Niemiec.

Po ceremonii powitania przed Urzędem Kanclerskim w Bonn Leonid Breżniew i Helmut Schmidt przystąpili do pierwszej rundy rozmów, które — nieoficjalnie — zainaugurowane zostały już w niedzielę wieczorem na zamku w Grynich, gdzie mieści się rezydencja Leonida Breżniewa na czas jego pobytu w RFN. Tamże wczoraj po południu, rozmowy były kontynuowane. W szczególności dyskutowano nad wkładem, jaki oba kraje — Związek Radziecki i Republika Federalna Niemiec — mogą wnieść w uwalnienie Europy od groźby wojny jądrowej, umocnienie bezpieczeństwa, powrót do polityki odprężenia i pokojowej współpracy między narodami kontynentu europejskiego.

Pierwsze relacje na temat przebiegu rozmów przekazano dziennikarzom, na spotkaniu rzeczników prasowych obu stron: Leonida Zamiatina i Kurta Beckera.

Leonid Zamiatin stwierdził, że ZSSR przywiązuje wielką wagę do obecnego spotkania, widząc w nim ważny element

działania. Mogę powiedzieć, że morze stwarza wiele możliwości dla bogacenia się narodów i tylko od ludzi zależy w jakim stopniu te możliwości są wykorzystywane.

— Jest to stare porzekadło, że „ład żywi, a morze bogaci”.

(Dokończenie na str. 2)

Rok działalności Komisji Wspólnej rządu i Episkopatu

Wczoraj zebrała się Komisja Wspólna przedstawicieli rządu i Episkopatu. Wysłuchała ona informacji o sytuacji w kraju. Przedyskutowano problem powołania rady porozumienia narodowego.

Komisja Wspólna przedstawicieli rządu i Episkopatu wyraziła zadowolenie z powodu przyjęcia przez Ojca Świętego Jana Pawła II zaproszenia Episkopatu do ponownego przybycia do Polski w sierpniu roku przyszłego. Komisja wstępnie omówiła zagadnienia związane z zapewnieniem godnych warunków dla tej wizyty, w tym także przygotowania Częstochowy do uroczystości 600-lecia klasztoru na Jasnej Górze. Problematyka ta będzie kontynuowana na następnych posiedzeniach komisji.

W związku z upływem roku od reaktywowania Komisji Wspólnej podsumowano rezultaty jej działań bezpośrednich oraz powołanych zespołów roboczych. Ustalono również tematy, które należy kontynuować.

Miasta przed zimą

Wojskowa pomoc

Powołane w trzeciej dekadzie października br. na mocy uchwały Rady Ministrów — wojskowe terenowe grupy operacyjne zakończyły — jak już informowała PAP — 1 etap swojej działalności. W chwili obecnej zachowują one stałą gotowość do wznowienia działań interwencyjnych na wyznaczonych im obszarach, a także przygotowują się do kolejnego etapu, którego celem będzie skontrolowanie stopnia realizacji zgłoszonych wniosków i podjętych interwencji.

Jednocześnie na podstawie decyzji i sekretarza KC PZPR, premiera, gen. armii Wojciecha Jaruzelskiego, została w najbliższym czasie zorganizowana kolejna, nowa terenowa grupa operacyjna.

Opierając się na postanowieniach tej samej uchwały Rady Ministrów, obejmują one tym razem wszy-

skie miasta wojewódzkie i inne większe ośrodki miejskie. Ich uwaga — zbieżnie ze społecznym oczekiwaniem

(Dokończenie na str. 2)

Eksplzja przed koszarami

Wczoraj rano przed wejściem do koszar w Woalich, w południowo-wschodnim Londynie eksplodował silny ładunek wybuchowy, powodując śmierć jednej osoby i obrażenia dwu innych. Cały rejon został natychmiast obojętny przez siły bezpieczeństwa, co spowodowało powstanie w dzielnicy korków w porze ranego szczytu.

Incident ten zbiega się w czasie z proklamowanym na poniedziałek

przebiegi. Zablakowano drogi, wiódące z Rębichowa oraz przeczyszczano rejon, w którym przypuszczalnie ukrywał się porywacz.

O tym co się działo na pokładzie samolotu transportującego 47 osób, o-

przestępcy. Zablakowano drogi, wiódące z Rębichowa oraz przeczyszczano rejon, w którym przypuszczalnie ukrywał się porywacz.

O tym co się działo na pokładzie samolotu transportującego 47 osób, o-

przestępcy. Zablakowano drogi, wiódące z Rębichowa oraz przeczyszczano rejon, w którym przypuszczalnie ukrywał się porywacz.

O tym co się działo na pokładzie samolotu transportującego 47 osób, o-

Polonez pick-up



W Warszawie zaprezentowano nową wersję samochodu osobowo-towarowego. Zaprojektowany został na bazie samochodu Polonez a uruchomienie produkcji możliwe jest w 1983 roku. Pick-up posiadać będzie wygodniejsze wnętrza kabiny pasażerskiej a standardowe wyposażenie w hak holowniczy umożliwi ciągnięcie przyczepy bagażowej.

Na zdjęciu: różne wersje Poloneza pick-up.

NA ŚWIECIE

WYWIAD W. KULIKOWA DLA „LIBERATION”

Naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw-stron Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Wiktor Kulikow podkreślił w wywiadzie dla francuskiego dziennika „Liberation” że główną przyczyną wzrastającego ryzyka wybuchu wojny w Europie jest wyścig zbrojeń, narzucony przez USA i NATO. Najniebezpieczniejszym krokiem w tym kierunku jest dążenie administracji USA do rozlokowania w Europie zachodniej nowych amerykańskich rakiet nuklearnych średniego zasięgu.

SWIATOWA KAMPANIA NA RZECZ ROZBROJENIA

Komitet Polityczny ONZ przyjął bez sprzeciwu jakiegokolwiek państwa uchwałę w sprawie światowej kampanii na rzecz rozbrojenia. Uchwala ta apeluje do wszystkich rządów, organizacji politycznych i społecznych, do środków masowego przekazu o zapoznanie społeczeństw z wszystkimi aspektami zbrojeń. Uchwala przywiązuje szczególne znaczenie do wszechstronnej, obiektywnej i stałej informacji na temat skutków zbrojeń oraz skutków wojny, z zastosowaniem najnowszych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, w tym szczególnie broni atomowej.

CZTERY KRAJE NA PÓŁWYSPIE SYNAJSKIM

Cztery kraje EWG — Francja, Wielka Brytania, Włochy i Holandia ogłosiły, iż będą uczestniczyć w formowaniu sił międzynarodowych dla utrzymania pokoju na Półwyspie Synajskim, kiedy w kwietniu 1982 r. wycoła się stamtąd Izrael. Cztery kraje, jak i ich pozostali partnerzy z EWG, oczekują, że decyzja ta ułatwi globalne porozumienie na Bliskim Wschodzie.

KONFERENCJA ZWIĄZKOWA W GENEWIE

W genewskiej siedzibie Międzynarodowej Organizacji Pracy rozpoczęła się wczoraj IV Ogólnoeuropejska Konferencja Związków Zawodowych. W 2-dniowych obradach biorą udział reprezentacje central związkowych z 28 państw, w tym delegacja polska składająca się z przedstawicieli Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, Komitetu Wykonawczego OKWBZZ oraz Konferencji Autonomicznego Związków Branżowych.

Głównym tematem obrad są problemy ochrony ludzi pracy przed negatywnymi wpływami industrializacji i postępu technicznego.

I znów porywacz na pokładzie... Dramatyczna akcja w Rębichowie

Reforma w terminie

(Dokończenie ze str. 1)

sobie". Istnieje między nimi ścisła, wręcz organiczna więź. Rząd dąży do przyspieszenia prac legislacyjnych związanych z reformą. Jeszcze w tym miesiącu pakiet ustaw podstawowych, po konsultacji z zakonadami, związkami zawodowymi i innymi organizacjami, przedstawiony zostanie pod obrady rządu. Wraz z projektem ustawy o wprowadzeniu reformy gospodarczej od 1 stycznia 1982 r. przekazany zostanie następnie do łaski marszałkowskiej.

Rola dokumentu, który określony jako programowy systemowy (być może jest to myląca nazwa, wprowadzająca niektórych w błąd) sprawdzi się przede wszystkim od ujęcia w jednym opracowaniu wszystkich aspektów funkcjonowania przedsię-

biarstw w nowym systemie, rozproszone w różnych projektach ustaw.

Niemalą emocji budzi także sprawa organizacji przemysłu. Stwierdza się niekiedy, że władza zainteresowana jest w utrzymaniu zjednoczeń. O toż i tutaj chcieliby wyraźnie podkreślić, że rząd jest zdecydowany wykonać w pełni postanowienia ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Z dniem 1 stycznia 1982 r. postawione zostaną one w stan likwidacji, który potrwa do połowy roku.

Pracujemy nad rozdzieleniem niektórych dotychczasowych funkcji zjednoczeń na wyższy i niższy szczebel, zarówno do resortu, jak i do przedsiębiorstwa. Oczywiście, wiele z dotychczasowych funkcji stanie się w warunkach reformy zgoda niepotrzebnych. Nie będziemy natomiast tworzyć

II regulacji prawnych określających powstawanie dobrowolnych zrzeszeń. Nie będziemy określać, jakie one mają być; na tym właśnie polega istota dobrowolności przysługującej przedsiębiarstwom w tym zakresie. Nie dotyczy to oczywiście tych przedsiębiorstw, które poddane zostaną tzw. przymusowi okresowego zrzeszenia się w zakresie określonym ustawą, to jest w wszystkich przypadkach, kiedy jest to niezbędne w celu ochrony najważniejszych interesów społecznych. Podkreślić trzeba przy tym, że tzw. przymusowe zrzeszenia nie będą ogniwem pośrednim zarządzania, jakim są dotychczasowe zjednoczenia.

Zgodzę się z zarzutami, że proces legislacyjny związany z reformą jest opóźniony. Ale nie można winić rządu o opieszałość; zaległości powstały w wyniku przedłużającej się konsultacji społecznej, jest to swasty koszt konsultacji. Prowadzimy te prace przy otwartej kurtynie, co obok wielu korzyści opóźnia nieco proces legislacyjny. Niemniej, chcemy dogłębnie poznać stanowiska nie tylko związków zawodowych, ale i wszystkich osób objętych regulacjami prawnymi.

Wprowadzenie reformy, a zwłaszcza jej powołanie, jest ściśle związane ze stanem świadomości społecznej. Wiemy, że reforma — obok nadziei — niesie ze sobą określone niebezpieczeństwa i niepewności. Nie ukrywam, że niebezpieczeństwa te są bardzo duże. Ale jeszcze większe ryzyko wiąże się z odcinaniem reformy. Mimo krytycznej sytuacji gospodarczej działacze będący wiodącymi w dziedzinie, jeśli chodzi o wdrażanie jej w życie. Wprowadzenie nowych zasad działalności przedsiębiorstwa w 1982 r. interpellować należy jednoznacznie jako przełomowy krok na drodze wprowadzenia kompleksowej i powszechnej reformy gospodarczej w naszym kraju.

NOTOWAŁ: TOMASZ WALAT PAP

Z posiedzenia Prezydium KK NSZZ „Solidarność”

Wczoraj odbyło się w Gdańsku kolejne posiedzenie Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”. Dyskutowano m. in. o problemie podwyżki cen paliwa, stwierdzając, że ma ona charakter wybitnie drenujący i nie jest uzasadniona ekonomicznie, natomiast połączona ze sobą dalsze podwyżki cen innych artykułów konsumpcyjnych.

Podwyżka nie była konsultowana z „Solidarnością”, toteż w sobotę Prezydium KK skierowało telex do ministra Stanisława Ciołka, w którym obok stwierdzenia o bezasadności podwyżki żądano podjęcia

działań, zapobiegających jej ujemnym skutkom oraz rozliczenia uzyskanych tą drogą kwot. Jak się dowiadujemy z serwisu Biura Informacji Prasowej NSZZ „Solidarność”, omawiany problem podniesiony zostanie w czasie rozmów Grzegorza Pałki z Komisją Rządową, przewidzianych jutro w Warszawie.

Prezydium KK wysłuchało także relacji przedstawicieli Komitetu Strajkowego studentów Uniwersytetu Gdańskiego i Komisji Zakładowej „Solidarności” uniwersyteckiej, którzy zwrócili się z prośbą o poparcie dla strajkujących w kraju studentów. Prezydium KK zwróciło uwagę, że decyzja o strajkach podjęta została przez władze krajowe Niezależnego Związku Studentów bez uwzględnienia uchwały KK, nakazującej umiar w inicjowaniu akcji protestacyjnych. Zajęcie stanowiska w tej sprawie Prezydium KK odwołało na później.

Kolejny temat dyskusyjny na posiedzeniu Prezydium KK znalazł swoje odbicie w oświadczeniu, w którym prezydium zwraca się z prośbą do regionów nadgranicznych o przekazywanie danych, dotyczących wywozu żywności. Informacje te mają służyć sprawozdaniu oficjalnych danych o eksporcie żywności, przedstawianych przez Związek. Zbadana także zostanie opłacalność eksportu i importu żywności. Jakiśkolwiek efekt blokujące eksport żywności — stwierdza oświadczenie Prezydium KK — przed dokładnym zbadaniem tego zagadnienia są przedwczesne i nieuzasadnione.

Według londyńskiego antykwariusza Jamesa Cunninghama, specjalizującego się w stylowych toaletach, inkrustowanych sedes z 1895 roku, zaopatrzone w insygnia księcia Walii był jak najbardziej właściwym podarunkiem urodzinowym dla następcy tronu. Członkowie klubu z całą powagą zamierzają prezent wnieść do pałacu Buckingham frontowymi drzwiami, ale drogę zagroził im trzech policjantów bez poczucia humoru, którzy uznali, że wtaśnicze w tym wypadku będzie wejście boczne — dla dostawców. Ofiarowany księciu sedes został opartyony następującej treści notatką: „Z pozdrowieniami od lojalnych i ceniących poczucie humoru poddanych”.

SPRAWY SPRAWKI

MŁODZI WŁAMYWACZE

Funkcjonariusze Komendy Wojewódzkiej MO w Tarnowie zatrzymali w tych dniach 3-osobową grupę przestępców, która dwukrotnie, w sierpniu i październiku br., dokonała włamań do sklepu „Pewexu” w Tarnowie i kradzież towarów na sumę pół mln zł. Ponadto w br. grupa ta dokonała 40 włamań do obiektów uspołecznionych oraz kradzieży i zniszczeń dwóch samochodów „Fiat 126p”.

Zatrzymani są ludźmi młodymi. Krzyżował G. ma 17 lat, nie pracuje i nie uczy się. Robert J. ma 19 lat i jest uczniem IV klasy Technikum Chemicznego w Tarnowie. 19-letni Roman B. był już karany za zabór mienia społecznego, obecnie nigdzie nie pracuje. Szajce odebrano skradzione przedmioty wartości ok. 300 tys. zł.

6-LATEK OKRĄDŁ SĄSIĄDKĘ

Mieszkanka Wrocławia Teodora M. zgłosiła w MO, iż ukradziono jej 2400 dolarów USA i 1400 zł. Jak wynikało z dochodzenia, złodziej dobrze zorientowany był w rozmieszczeniu domowych skrytek.

Podjęte przez funkcjonariuszy milicji czynności operacyjne szybko doprowadziły do ustalenia sprawcy. Okazał się nim... 6-letni Marcin L., który często przebywał w mieszkaniu sąsiadki — pani Teodory. Chłopiec przyznał się do popelnienia przestępstwa, nie chce jednak powiedzieć gdzie ukrył łup...

Platforma wiertnicza zerwała się z kotwicy

Norweska platforma wiertnicza na której pokładzie znajduje się 112 osób, zerwała się dziś we wczesnych godzinach rannych z kotwicy na Morzu Północnym i dryfowała w kierunku duńskiej platformy, na której pokładzie się 82 osoby. Zatrzymano ją w odległości 80 m od drugiego platformy. Specjaliści twierdzą, że według wszelkiego prawdopodobieństwa katastrofy uda się uniknąć. Platformy znajdują się w odległości 289 km od szkieletu portu Aberdeen. Mniej więcej w tym samym rejonie Morza Północnego w marcu 1980 r. wywróciła się norweska platforma „Alexander L. Kielland”. Zginęły wówczas 123 osoby.

Spotkanie w Gdyni

Wczoraj w Komitecie Miejskim w Gdyni z inicjatywą i sekretarzem komitetów miejskich i dzielnicowych Trójmiasta odbyło się spotkanie egzekutyw tych miast i dzielnic z udziałem członka Biura Politycznego KC PZPR Jona Łabęckiego oraz sekretarza KW PZPR Tadeusza Fiszbacha.

Obrodam przewodniczył i sekretarz KM PZPR w Gdyni Zygmunt Rosiak. Tematem spotkania była aktualna sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza kraju oraz województwa.

Towarzysz Jan Łabęcki poinformował zebranych o bieżącej pracy Biura Politycznego z uwzględnieniem aktualnego tematu dotyczącego frontu porozumienia narodowego.

Obecni na spotkaniu członkowie egzekutywy podnieśli szereg problemów nurtujących ich w aktualnej pracy partyjnej. Mocno podkreślono działalność POP w obecnej sytuacji politycznej. Szereg pytań dotyczyło zaangażowania prac w zakresie wdrożenia reformy gospodarczej.

Opowiedzi udzielił Jan Łabęcki i Tadeusz Fiszbach. Spotkania takie będą kontynuowane w miarę potrzeb wynikających z aktualnej sytuacji społeczno-politycznej.

NOTOWAŁ: TOMASZ WALAT PAP

I sekretarz KW PZPR u załogi WPK Problemy komunikacji i trudności kraju

Wczoraj w kinie „Tramwajarz” we Wrzeszczu odbyło się spotkanie I sekretarza KW PZPR Tadeusza Fiszbacha z przedstawicielami załogi Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Gdańsku. Zostało ono zorganizowane z inicjatywą Komitetu Zakładowego PZPR WPK. Uczestniczyli w nim także wicewojewoda Włodzimierz Koenig.

Spotkanie otworzył I sekretarz KZ Seweryn Górski, następnie T. Fiszbach i Włodzimierz Koenig odpowiadali na pytania uczestników spotkania. Dotyczyły one nie tylko spraw zakładu, ale także sytuacji społeczno-politycznej w kraju oraz sekretarza partii.

I sekretarz KW PZPR stwierdził, iż konieczne jest by władza była faktycznym gospodarzem terenu, co może nastąpić jedynie w przypadku rozwiązania samorządu terytorialnego. Zwrócił także uwagę na to, iż istnieje wiele trudnych spraw w sytuacji kraju, którego całe społeczeństwo pragnie wypowiedzieć się w kwestiach państwa, pańki i programu wyjścia z kryzysu. W tej chwili najważniejsze są konkretne przedsięwzięcia oraz współpraca w zakładach pracy. Tym m. in. sprawom poświęcone będzie najbliższe plenum Komitetu Wojewódzkiego.

Na wątpliwości wysuwane pod adresem propagandowej działalności NSZZ „Solidarność” T. Fiszbach odpowiedział, że mimo wielu powodów do niepokojów należy przede wszystkim powodować stan likwidujący napięcia. Tylko w ten sposób można rozwiązać nasze polskie sprawy. W województwie gdańskim istnieją podstawy, aby mieć nadzieję na eliminowanie zjawisk wywołujących niepokój społeczeństwa.

Wicewojewoda Włodzimierz Koenig ustosunkował się do pytań związanych z sytuacją mieszkaniową i rynkową. Odpowiedział także na skierowane pod swoim adresem i pojawiające się w prasie zarzuty.

Kontrowersyjnie oceniono działalność Sztabu Antykrzysowego, zwracając, iż nie działa on wyprzedzająco, co powinno być jego głównym zadaniem.

Uczestnicy spotkania zastanawiali się jak będzie wyglądała samodzielność i samowystarczalność ich przedsiębiorstwa. Pytano dlaczego WPK nie ma wpływu na sprawy układu komunikacyjnego miasta, wyrażano wątpliwości co do jego możliwości remontowo-budowlanych.

Wicewojewoda Koenig stwierdził, że niezbędne jest wprowadzenie nowych tarif. Na ten temat wypowiedzi

Pierwsza runda oficjalnych rozmów L. Brezniew - H. Schmidt

(Dokończenie ze str. 1)

W godzinach wieczornych kanclerz Schmidt wydat przyjął na część radzieckiego gościa w salach bońskiej Reduty. W czasie przyjęcia obaj mężowie stanu wygłosili przemówienia.

W prasie światowej ukazało się wiele komentarzy nawiązujących do odbywających się w Bonn rozmów radziecko-zachodniemieckich na najwyższym szczeblu. Na wyniki tych rozmów świat czeka, z napięciem i umiarkowanymi nadziejami — podkreśliła zachodniemiecka agencja prasowa DPA. Zgodnie z rozpozyczeniem w Bonn opinia komentatorów, centralnym tematem rozmów trzeciej wizyty Leonida Brezniewa w RFN będą zagadnienia rozbrojenia oraz dążenie do poprawy stosunków Wschód-Zachód.

W prasie, radiu i telewizji ZSRR podkreśla się wielkie znaczenie obecnej wizyty Leonida Brezniewa w RFN.

Wczorajszą „Prawdą” pisze, że rozpoczęte w Bonn nowe radziecko-zachodniemieckie spotkanie na najwyższym szczeblu, stanowi naturalną kontynuację polityki obopólnie korzystnej współpracy obu krajów, konstruktywnego rozwijania stosunków radziecko-zachodniemieckich.

Obecnie — pisze „Prawda” — wszystkie narody niepokoi szczególnie groźba rozmieszczenia w Europie zachodniej nowych amerykańskich środków rakietowo-jądrowych średniego zasięgu. Wiadomo przecież, że na ziemi zachodniemieckiej znajdują się już tysiące amerykańskich jądrowych głowic bojowych. Forum obróćców pokoju, które niedawno zebrało się w Dortmundzie Westphalenhalle, rozjeżdżało potwierdziło, że szerokie rzesze ludności RFN zdecydowanie protestują przeciwko planom Pentagonu „ograniczonej wojny jądrowej”, które wiąże się nierozwrotnie z natowskim „dozbrojeniem”.

„New York Times” pisze, że prawie do ostatniego tygodnia polityka zagraniczna administracji Reagana była tylko „kwitującym interesem zbrojeniowym”. Podróż Leonida Brezniewa do RFN skłoniła w końcu prezydenta USA do wygłoszenia pierwszego poważnego przemówienia na temat polityki zagranicznej.

Paryski „Le Figaro” stwierdza, że dialog między Helmutem Schmidtem a Leonidem Brezniewem będzie trudny. Tak czy owak — pisze „Le Figaro” — wysiłowić zbrojenia można położyć kres tylko po gruntownej dyskusji. Tylko zaufanie zdoła, być może, doprowadzić do rozbrojenia. Nieradne byłoby sądzić, że może być odwrócone.

Londyński „Times” pisząc o rozmowach kanclerza RFN z Leonidem Brezniewem, pisze m. in., że ma on uzasadniony interes w tym, aby podtrzymać stosunki z Wschodem. Każdy wkład, jaki wnieśli o rzeczywistości w likwidację napięcia w Europie środkowej — stwierdza „Times” — przyczynia się do bezpieczeństwa Niemiec.

Po I Konferencji ZSMP Sił Zbrojnych

Wczoraj w siedzibie dowództwa Marynarki Wojennej w Gdyni odbyło się spotkanie przedstawicieli Zarządu Politycznego Marynarki Wojennej z delegatami marynarzy na I Konferencji ZSMP Sił Zbrojnych PRL, której obrady zakończyły się 21 bm. W spotkaniu wzięli udział zastępca dowódcy Marynarki Wojennej ds. politycznych kontradmirał Ludwik Dulkowski i sekretarz komitetu partyjnego Marynarki Wojennej komandor porucznik Zenon Dudziak.

Delegaci podzielili się swoimi refleksjami z obrad konferencji. O ich przebiegu mówili m. in. por. mar. Grzegorz Piwnicki, por. mar. Krzysztof Wojciechowski, st. boms. Stanisław Stasiak i boms. pchor. Jarosław Dudzik. Stwierdzili oni, że konferencja spełniła swoje zadania, wszystkie problemy nurtujące marynarzy — członków ZSMP, zostały podczas jej trwania pożytywnie załatwione.

Sztab Antykrzysowy

(Dokończenie ze str. 1)

W kolejnym punkcie wczorajszych obrad omawiane były zasady reglamentacji obowiązków w grudniu br. Szczegółowe informacje na ten temat publikujemy dzisiaj na str. 3.

Zastanawiano się także nad tym jak wzbogacić świąteczne stoły. Dyrektor Wydziału Handlu UW, Zygmunt Konopko, zapewnił że zarówno zakłady państwowe jak i przemysł ma zagwarantowane przydziały maki pod pełne moce produkcyjne. Ilość wypieków powinna być na poziomie ub. roku. Znaczenie gorzej przedstawia się sprawa zaopatrzenia rynku w bakalie cytrusy i majonez. Rozporytkowana jest możliwość reglamentacji drożdży w grudniu, by każda pani domu mogła przygotować świąteczne ciasta.

Ostrą dyskusję wywołał problem restrukturyzacji kartek na mięso. Przedstawiciele „Solidarności” z PSS „Spółem” w Gdańsku i Gdyni przekazali opinie załóg śląpowych. Domagają się one zapewnienia pełnego pokrycia na kartki. Ostatecznie uzgodniono, że śląpki będą rejestrowali kartki grudniowe, jak również wszystkie kartki załogowe. Apeluje się do społeczeństwa, by w miarę możliwości szybko dokonywać zapisów. Po rozemnieniu „mesnej” sytuacji na gdańskim rynku, wojewoda zobowiązał się do zapewnienia opinii publicznej informacji o stopniu pokrycia kartek.

runku ogona samolotu, gdzie znajduje się telefon pokładowy. Rozmawiałem nie tylko z kapitanem. Zeby uzyskać na czasie próbowałam także nawiązać kontakt z porywaczem, tłumaczę mu, że nie powiem tego robić. Był podenerwowany i gwałtownie przerywał, ale w niczym mi nie zależało.

Co było dalej? Otwarto drzwi od kabiny. Najpierw wszedł ja, potem porywacz, a na końcu stewardesa... — Wie pan, w tej chwili trudno mi odpowiedzieć minucie minucie wszystkie sytuacje jakie działy się w ciągu tego lotu, więc jeśli można — będę operować zarejestrowanymi obrazami. Jednym z takich silnych przeżyć była świadomość... pata. Wiedziałam przecież, że na pokładzie są funkcjonariusze bezpieczeństwa i zdawałam sobie sprawę, że niczego nie mogą zrobić, bo w każdej chwili może nastąpić wybuch. Zresztą któryś z pasażerów próbował obwidnieć porywacza. Do stał w tward, a następnie przestępca kazał mu usiąść gdzie indziej.

I znów porywacz na pokładzie

(Dokończenie ze str. 1)

znaczonego symbolem SP LTA opowiedziała jedna z pasażerek, zaszeregując, do naszej wiadomości swoje dane personalne.

— Wystartowaliśmy z Warszawy punktualnie o godz. 16.00. W pewnym momencie zorientowałam się, że siedząca przede mną pasażerka, która siedziała w sąsiednim fotelu, zaczęła się przemieszczać. Drzwi były ściśle zamknięte. Już wiedziałam, że mamy do czynienia z porywaczem i że należy się zabrać. Słyszałam, jak dał kilka sekund na skontaktowanie się z dowódcą samolotu, groząc detonacją. Jestem z zawodu psychologiem i wydawało mi się, że muszę przyjąć z pomocą stewardesie. Podniosłam ręce do góry, wstałam z fotela i ruszyłam w kierunku ogona samolotu, gdzie znajduje się telefon pokładowy. Rozmawiałem nie tylko z kapitanem. Zeby uzyskać na czasie próbowałam także nawiązać kontakt z porywaczem, tłumaczę mu, że nie powiem tego robić. Był podenerwowany i gwałtownie przerywał, ale w niczym mi nie zależało.

— Wstałam i poszłam do ogona samolotu, gdzie znajduje się telefon pokładowy. Rozmawiałem nie tylko z kapitanem. Zeby uzyskać na czasie próbowałam także nawiązać kontakt z porywaczem, tłumaczę mu, że nie powiem tego robić. Był podenerwowany i gwałtownie przerywał, ale w niczym mi nie zależało.

— Co było dalej? Otwarto drzwi od kabiny. Najpierw wszedł ja, potem porywacz, a na końcu stewardesa... — Wie pan, w tej chwili trudno mi odpowiedzieć minucie minucie wszystkie sytuacje jakie działy się w ciągu tego lotu, więc jeśli można — będę operować zarejestrowanymi obrazami. Jednym z takich silnych przeżyć była świadomość... pata. Wiedziałam przecież, że na pokładzie są funkcjonariusze bezpieczeństwa i zdawałam sobie sprawę, że niczego nie mogą zrobić, bo w każdej chwili może nastąpić wybuch. Zresztą któryś z pasażerów próbował obwidnieć porywacza. Do stał w tward, a następnie przestępca kazał mu usiąść gdzie indziej.

— Inny moment, gdy napastnik był już przekonywany, że będziemy lądować w Berlinie Zachodnim. Zachowywał się wówczas arrogantnie i bulnie; wszystko mu się udało i na nic zdały się zabiegi, aby odwieść go od zamierzonego lądowania w Gdańsku. Zresztą wszyscy sądził, że lądujemy w Berlinie. Przez głośnik padano kilka komunikatów m. in. o tym, jak powinni zachować się pasażerowie, którzy w pierwszej kolejności opuszczą pokład.

— Co było dalej? Inny moment, gdy napastnik był już przekonywany, że będziemy lądować w Berlinie Zachodnim. Zachowywał się wówczas arrogantnie i bulnie; wszystko mu się udało i na nic zdały się zabiegi, aby odwieść go od zamierzonego lądowania w Gdańsku. Zresztą wszyscy sądził, że lądujemy w Berlinie. Przez głośnik padano kilka komunikatów m. in. o tym, jak powinni zachować się pasażerowie, którzy w pierwszej kolejności opuszczą pokład.

— Co było dalej? Inny moment, gdy napastnik był już przekonywany, że będziemy lądować w Berlinie Zachodnim. Zachowywał się wówczas arrogantnie i bulnie; wszystko mu się udało i na nic zdały się zabiegi, aby odwieść go od zamierzonego lądowania w Gdańsku. Zresztą wszyscy sądził, że lądujemy w Berlinie. Przez głośnik padano kilka komunikatów m. in. o tym, jak powinni zachować się pasażerowie, którzy w pierwszej kolejności opuszczą pokład.

Gospodarka morska

leżenie istnieje uzasadniona nieufność do polityki kadrowej. Czy to właśnie dobrej kadry należy przypisać, że gospodarka morska stosunkowo dobrze oparla się kryzysowi?

— Z pewnością także, ale mamy o tyle ułatwione zadanie, że pracujemy w gospodarce wręcz złotodajnej.

— Panie ministrze, gdzie to złoto? — Chybaż mnie pan za słowo. Chcę podkreślić, że gospodarka morska opiera się dość dobrze kryzysowi, bo dostęp do morza stwarza państwu duże możliwości bogacenia się. Nie mając ładunków krajowych nasi armatorzy walczą skutecznie o ładunki obce w relacjach między obcymi portami. Przedsiębiorstwa armatorskie dysponując autonomiczną dewizową przysługą coraz większe wpływy dewizowe. Niestety, nie wszystkie dziedziny gospodarki morskiej posiadają własne systemy finansowe, co utrudnia osiągnięcie przez nie odpowiednich efektów, przeliczając na miarę tak poważnie przeciętne rozbudowanej po wojnie gospodarki morskiej. Mimo to gospodarka morska funkcjonuje zupełnie niezłe. Po 3 kwartałach w żegludzie wyknił się lepsze niż w ub. roku. Spadek obrotów notujemy w portach, ale to jest zrozumiałe, bo porty są zwirowaniem stanem gospodarki.

— Nie wiem czy takie bardzo zrozuć. Panie ministrze z Czechosłowacji, Austrii, Szwecji czy na Węgrzech nie notuje się regresu. Dlaczego nie rozwijamy tranzytu przez porty morskie? Kto zawinił, że tym „złotem” gardzimy?

— Mogę pana zapewnić, że tranzyt będzie oczkiem w głowie naszej polityki morskiej. Ale partnerów trzeba przekonać do korzystania z naszych ładunków naszego handlu zagranicznego przyszytych szybciej niż może przedstawić w naszych portach. Oceniłam na rozładunek w naszych zespołach portowych przeciągano się na tygodnie. To odstraszało naszych kontrahentów. Sprawne porty i flota to zresztą tylko jedna strona tego meda-

Nowe porty na trasie statków PLO

Listo kilkunastu portów wysp południowych Pacyfiku regularnie obsługiwanych przez statki Polskich Linii Oceanicznych w przyszłym roku powiększy się o dwie dalsze pozycje. Będą to porty Honiara i Vanua Potozone na archipelagu Salomona. PLO podpisywał bowiem kontrakt na przewóz w 1982 roku z tych portów do Europy 20 tys. ton kopry i każdy statek linii polubownego Pacyfiku PLO będzie zabierał partie 1,5—2 tys. ton tego surowca pozyskiwanego przez przemysł spożywczy i drogerijny.

Wzrost produkcji w przemyśle

Wzrost produkcji w przemyśle w III kwadracie 1981 roku wyniósł 1,5 proc. w porównaniu z II kwadrtem tego roku. W przemyśle podstawowym wzrost wyniósł 1,2 proc., a w przemyśle przetwórczym 1,8 proc. W przemyśle podstawowym wzrost wyniósł 1,2 proc., a w przemyśle przetwórczym 1,8 proc.

Więcej ciastek ale stoisko zamknięto

Spokojnie było okolicznościowa, towarzyskie, musieliśmy zdecydować się czym podjąć kilka osób. Przypomniałam sobie o stoiskowym stoisku w gdańskiej hali, gdzie jeszcze do niedawna można było kupić ciastka z cukierni „Marsyńska”. Niestety, okazało się, że zamknięto je.

W „Marsyńce” jej szef, p. Feliks Czeczol na te tak zastawiony i apetycznymi ciastkami powiedział: — Mimo kryzysu wymyśliłmy nowe receptury: ciastko weneckie — na przykład. Poza tym, w miarę dostaw surowców, robimy i te smakołyki, które klienci już znają — WZ-ki, „domniki”, torciki „mocca”. Asortyment naszych wyrobów musieliśmy z konieczności zawęzić, ale oferujemy nadal spore ich ilości. Wytwarzamy chyba więcej niż w ubiegłym roku.

— Dlaczego więc stoisko na hali jest puste?

— Nie podejmowaliśmy decyzji o jego zamknięciu, trudno mi więc tłumaczyć matwy.

Także sama pytałem o szczegóły więc zaspyłem dyrektora zakładu gastronomicznego PSS „Spolem” w Gdańsku, mgr Teresie Koźmińską. Dowiedziałam się, że stoisko zamknięto, bo brakuje (ym razem) jacek. Mimo więc zwiększenia puli dostaw innych surowców — dyrekcyjnie nie widzi możliwości uruchomienia większej produkcji słodkości. To, co otrzymuje — rozdziela równo pomiędzy zakłady cukiernicze. Poza tym „Marsyńska” powołana jest do tego, by w swojej wyrobach zapożyczać przede wszystkim zakłady gastronomiczne spod znaku „Spolem”, natomiast wymaganiom i gustom klientów indywidualnych mają sprostować pracownice cukielnicze w „Cristalu” i „Wikingu”.



Osiedle mieszkaniowe na Zaspie. Fot. M. Zarzecki

Federacja Konsumentów

* Jak zorganizować świąteczne zakupy? * Apel do ekspertów

Szybkimi krokami zbliża się okres szczególnie gorący zarówno dla klientów jak i dla handlu — święta. Jak zorganizować zakupy, by w miarę możliwości skrócić kolejki, by pod sklepami nie rozlewaly się „dantejskie sceny”? Problem ten będzie omawiany na spotkaniu przedstawicieli Federacji Konsumentów oraz handlu — „Spolem” i WPIW jutro, 25 bm, o godz. 17 w salce klubu SDP w Gdańsku przy Targu Drzewnym („Dom Prasy”).

Spodziewamy się liczego przybycia członków i sympatyków Federacji Konsumentów — społecznej organizacji, która stawia sobie za cel ochronę interesów klienta. Wiadomo, że w tym roku nasze świąteczne stoły będą zastawione mniej obficie, ale na to nie ma rady. Chodzi o to, by te towary, które posiadamy, rozprzedać w miarę możliwości sprawiedliwie i sprawnie. Kilkakrotnie odwołaliśmy sygnały o możliwościach lepszej organizacji sprzedaży wielu artykułów. Jutro będzie można podzielić się swoimi uwagami i wysłuchać opinii handlowców. Dlatego serdecznie zapraszamy na spotkanie.

W działalności Federacji Konsumentów szczególnie istotną rolę pełni eksperci. Ich ocena uwagi i wnioski są niezbędne przy rozstrzygnięciu wielu problemów zgłaszanych Federacji. Stąd też narodziła się idea powołania klubu specjalistów przy Wojewódzkim Klubie Konsumentów w Gdańsku. Wszystkich zainteresowanych współpracę z „FK” prosimy o zgłoszenie się do sekretarza federacji, p. Marianny Waliśzewskiej, tel. 41-97-28. Zebranie założycielskie odbędzie się w połowie grudnia br.

Do końca roku — podobnie jak w listopadzie — zwalniamy się z reglamentacji mąki oraz wszystkich kasze, z wyjątkiem kaszy manny, która sprzedawana będzie wyłącznie dla dzieci w wieku od 1 do 3 lat. Odcinki na ryż ważne są do końca roku. Odcinki na ryż ważne są do końca roku.

W grudniu nadal realizowane będą karty „0”, wydane dla dzieci, które nie ukończyły 1 roku życia. Na karty te będzie można otrzymać kaszę manę, cukier, mleko w proszku, „Cypisek”, wate, mydło i oliwkę. Zaległe odcinki z abonamentów na mleko w proszku i z bonów na „Cypisek” można realizować do końca br.

W dalszym ciągu utrzymuje się reglamentacja lokalną na karty „K”, „M”, „D”. W związku z okresem świątecznym w grudniu wprowadzamy zwiększoną sprzedaż alkoholu i słodyczy, a także przydziały na cytryny. I tak na odcinki oznaczone następującymi liczbami można otrzymać: — „16” — 0,25 kg margaryny; — „17” — 0,25 kg smalcu lub 0,5 szklanki, lub 1 opakowanie oleju, lub 0,25 kg margaryny; — „18” — 0,5 kg cukierków lub wyrobów czekoladowych; — „19” — 100 gramów kawy na karty „K”, „M”; — „20”, „21” — na każdy kupon 0,5 l wódki lub 1 but. wina lub 1 but. szampana lub 1 bombonierkę w cenie powyżej 100 zł lub 2 w cenie poniżej 100 zł; na kartki „K” i „M”; — „22” — 0,25 kg cytryny (w razie wcześniejszych dostaw odcinek ten będzie można realizować już w listopadzie).

Na odcinki oznaczone liczbą „23” w kartach „K”, „M”, „D” wprowadzamy sprzedaż ryb stołkowych (karp, pstrąg) i śledzi. Wielkość normy zostanie ustalona po ostatecznym otrzymaniu przydziałów.

Cudzim samochodem
2-3 grudnia z Gdańska do RFN poleć dzie „Mercedes”. Wólnie 4 miejsca. Chętnych na wyjazd prosimy o kontakt pod nr tel. 32-92-92.
27 bm z Gdańska do Lublina poleć dzie „Mercedes”. Wólnie 4 miejsca. Wła domość: tel. 32-23-66 (14-20).

Huragany, które w listopadzie przeszły nad Trójmiastem najwięcej szkód poczyniły dachom. Pogłębiło to i tak już katastrofalną sytuację — kontrola wykazała, iż do końca października naprawy w samym Gdańsku wymagało 1951 dachów. Po dwóch wichurach liczba ta wzrosła o około 40 proc.

W Rejonie Obsługi Mieszkańców nr 1 w Nowym Porcie poinformowano nas, że na naprawę czeka około 150 dachów, lecz... Po pierwszej wichurze dolarła tutaj zaledwie jedna rolka papy, a do naprawienia średniej wielkości uszkodzenia potrzeba około 10 rolek. Liczba dachówek, którą zgromadził ROM wystarczy do zlikwidowania kilku niewielkich uszkodzeń. Dachy w budynkach wysokich starają się „latać” dwie brigady dekarzy, natomiast w niskich domach robią to ich gospodarze.

W Wrzeszczu w okolicach ul. Hiberna pierwszy huragan uszkodził 61 dachów, strat po przejściu drugiego ustalić jeszcze nie sposób. W Rejonie Obsługi Mieszkańców nr 2, który opiekuje się tym terenem nie ma w ogóle papy, dachówek jest ok. 200-300 szt. Brakuje także dekarzy. Wykonywać więc można jedynie drobne prace, dzięki którym dachy nie będą przeciekać. Wiosną wszystko to będzie trzeba jeszcze raz poprawić.

Telefonując do ROM-u nr 3 w Oliwie usłyszeliśmy: — Czekamy na zmilowienie pań-

Precyzyjnie i cicho... Po kawałku runął stary budynek

W pierwszym zmiereciu piątkowego popołudnia dosyć niesamowicie wyglądała kawałkado samochodu milicyjnych, słyszac charakterystyczny sygnał. Co ciekawie podawali w kierunku ulicy Wałowej, ponieważ właśnie tam zmierzaly wozy — do zakładów gazowniczych.

Na miejscu panował jednak zupełnie spokój, może nawet większy niż zwykle. Większość pracowników opuściła teren gazowni. Człowiek wstrzymaną została produkcja. Oprócz milicjantów na miejscu pozostali ratunkowe inna służby pomocnicze. Zgromadzili się wokół starego budynku sortowni koksu — w bezpiecznej odległości. Teraz do akcji przystąpił specjalista fachowcy jednego z instytutów Politechniki Warszawskiej, „wynajęci” przez „Gazomontaż”. Działanie wymagało wyszczenia zniszczonego budynku, ale delikatnie... nie tylko dlatego, by nie parzać mieszkańcom okolicznych domów na nadmierne wstrząsy i hałas. Potężne gmaszisko znajdowało się przecież w niedalekim sąsiedztwie urzędów gazowniczych. Ponadto żelbetowa konstrukcja budynku, pomimo że, zdaniem fachowców, nie nadawała się już do eks-

platacji i dalszych remontów, trzymać się jeszcze całkiem solidnie. Pierwsza eksplozja delikatnie przesunęła nadbudówkę, skracając ją nieco. Konieczne okazały się dalsze wybuchy, „wzruszające” konstrukcje. Słychać było je tylko w najbliższym sąsiedztwie, jednak szybko w oknach nie dopekały. Nie zanotowano też żadnych większych uszkodzeń, ponieważ miejsce strażnicy opatulone było specjalną gumową taśmą i siatką osłuzającą.

Ostatni wybuch, co wrażliwsze ucho mogło wyłowić o drugiej w nocy. Wtedy to ostatecznie gmach runął wraz z podpierającymi go potężnymi żelbetowymi nozami.

Miasto spało. Prawie nikt z jego mieszkańców nie wiedział o przeprowadzonej akcji, o tym, jak wiele zależało od absolutnej precyzji obliczeń i wykonania. Przy najmniejszej niedokładności wszystko mogło się skończyć gigantycznym fajerwerkierem.

Nadal bombonierki zamiast alkoholu

Z początkiem listopada mieszkańcom naszego województwa umożliwiono zakup bombonierek na 40-odcinkową kartę reglamentacyjną. Bombonierki można było nabywać na ten sam odcinek, na który kupowało się alkohol, czyli zamiast 1/2 litra wódki lub wina coś słodkiego dla ducha.

W poniedziałek jednej z naszych Czytelniczek odmówiono takiej zamiany, motywując to wyczerpaniem decyzji. Jak uslyszeliśmy w biurze reglamentacji Urzędu Wojewódzkiego, nikt takiej decyzji nie wyemfali, tym bardziej przed koniec miesiąca.

Nieco zamieszania wprowadziła podana przez PAP informacja o możliwości zamiany papierosów i alkoholu na pół kilograma słodyczy. Dochodziła ona jednak tylko tych województw, gdzie nie ma osobnego przydziału na „słodki towar”. Podobnie jest z cukierkami dołączonymi do kartek cukrowych. W naszym województwie ten system nie obowiązuje, ponieważ cukierki i czekolady kupujemy na specjalne odcinki 40-punktowej karty, w grudniu właśnie pół kilograma. A w listopadzie nadal możemy zamienić alkohol na bombonierki.

Biblioteka PAN czeka na dłużników Książkowa amnestia tylko do 20 grudnia

Czytelnicy przetrzymujący książki ponad regulaminowe terminy są zmuszeni do spłaty. W tym także Biblioteki Gdańskiej Polskiej Akademii Nauk. Oto co powiedział nam kierownik działu udostępniania i magazynu tej placówki, Jan Kordeł: — Zalegających z oddaniem wypożyczonych książek jest niestety, bardzo wielu. Ponad 10 tysięcy osób przekroczyło obowiązujące terminy od kilku do kilkunastu miesięcy. Natomiast 150 czytelników trzyma ponad 500 tomów od kilku lat, a niektórzy nawet ponad 10! Staramy się do nich dotrzeć, ale w wielu przypadkach jest to niemożliwe. Stąd nasz apel o umieszczenie na lamach prasy komunikatu, że do 20 grudnia czekamy na zgłoszenie się dłużników. Po tym terminie skierujemy do sądu pozwy o ukaranie przetrzymujących książki.

Niestety — dodaje dyrektor biblioteki Zbigniew Nowak — jeśli nasze apele nie poskutkują, będziemy musieli uciec się do tej ostateczności jaką jest skierowanie spraw do sądu. Wśród wypożyczonych — a nie oddanych do tej pory — są tytuły, których nie posiada żadna inna księgownia w Wybrzeżu. Na książki te od dawna czeka bezskutecznie wielu naszych czytelników. Potrzebne są im one często do prac naukowych.

Zatem — za bibliotekę PAN apelujemy do tych, którzy nadmierne „przyczyniali się” do wypożyczonych tomów: oddajcie je czym prędzej, by inni mogli też z nich skorzystać.

W nocy z 24 na 25 bm, w związku z robotami torowymi, zamieszanie wólin 90 o ulicy Władysławskiej do Stogów kursować będą autobusy. Na odcinku od Przeróbki do Stogów pojedą one ulicami Bajki i Siennej. WPK przeprosza za utrudnienia w przejeździe.

W każdym razie w tej chwili o kolejności naprawy nie dachów decydują, wraz z przedstawicielami administracji, samorządowi mieszkańcy.

— Co się stanie, jeżeli jeszcze jedna silna wichura przejdzie nad Trójmiastem — pytam Ryszarda Pietruszewskiego z Wojewódzkiego Zjednoczenia Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.

— Właśnie otrzymałem ostrzeżenie o silnym wietrze, sięgającym około 10 — 11 w skali Beauforta. Powiadomiłem już o tym brigady dyskurujące w PGM-ach. Jednak szczegółowo nie chciałbym na to pytanie odpowiadać, ponieważ moje słowa mogłyby wytworzyć wizję apokaliptyczną. Przedsiębiorstwa w każdym razie robią co mogą.

* SPORT * SPORT * Rozpoczęła się wielka batalia Gimnastycy ZSRR w czołówce najlepszych

W Moskwie rozpoczęły się w poniedziałek XXI mistrzostwa świata w gimnastyce, w których bierze udział rekordowa liczba 400 gimnastyczek i gimnastyków z 37 krajów. W pierwszym dniu odbywały się ćwiczenia obowiązkowe męzczyzn.

Kolejne miejsca: 4-5 Aleksander Tkaczew (ZSRR) i Stojan Delczew (Bułgaria) po 58,70 p. Nobuhiko Kadzitan (Japonia) 58,35, 7. Artur Akopjan (ZSRR) 58,35, 8. Michel Nikolai (NRD) 58,30, 9-10. Ton Fei (ChRL) i Koji Gushiken (Japonia) po 58,25 pkt.

Indywidualnie cztery czołowe miejsca zajmują gimnastycy radzieccy. Liderem jest debiutujący w mistrzostwach świata, srebrny medalista mistrzostw Euro-py w Rzymie Jurij Korelew, który uzyskał 58,95 pkt. Drugie miejsce zajmuje obrońca tytułu mistrza świata, absolutny mistrz olimpijski Aleksander Didiatn — 58,80 pkt, a na trzecim miejscu jest Bogdan Makuc 58,75 pkt.

W tabeli spotkań prowadzi ZKS-AWF Gdańsk 16 pkt, przed GKS Jastrzębie 14 pkt, Zagłębie Lubin 10 pkt, Górnikiem Czerwonka, Włóknarzem Łódź i AZS Gliwice po 8 pkt, Burzą Wrocław i ŁTS Łabędy po 0 pkt.

Awans piłkarzy Austrii do finału „España-82”

W eliminacjach meczu piłkarskich mistrzostw świata (grupa I) RFN wygrała w Duesseldorfie z Bułgarią 4:0 (1:0). Mistrzowie Europy, piłkarze RFN, odnieśli zasłużone zwycięstwo, które nie tylko przypieczętowało ich pierwsze miejsce w grupie eliminacyjnej, ale także dało awans drużynie austriackiej.

Zespół trenera Juppa Derwala wygrał eliminacje bez straty punktu z imponującym bilansem bramek — 33:3. Warto dodać, że w strefie europejskiej tylko polscy piłkarze nie stracili punktu.

Mecz w Duesseldorfie był ostatnim spotkaniem eliminacyjnym w grupie I. Gdyby wygrali go Bułgarzy różnica co najmniej sześciu bramek — ośmiu, oprócz zespołu RFN, grałby w Hiszpanii. Okazało się to dla piłkarzy bułgarskich zadaniem niewykonalnym. W Hiszpanii wystąpił więc — oprócz zespołu RFN — z grupy I Austriacy, którzy stali się 18 finalistą „España-82”. Dotychczas awans do finałów MŚ zdobyli: RFN, Austria, Belgia ZSRR, Węgry, Anglia, Włochy Jugosławia, Szkocja, Irlandia Ph., Polska, Honduras, Algieria, Brazylia, Chile, Peru oraz Argentyna (mistrz świata) i Hiszpania (organizator turnieju finałowego).

Spójnia wygrała

W przedłożonym z niedzieli na poniedziałek meczu I ligi koszykówek kobiet, gdańska Spójnia wygrała z warszawską Polonią 79:74 (47:36). Najwięcej punktów zdobyły: dla Spójni — Barbara Gerthen 21 i Ewa Wojciechowska 16, a dla Polonii — Aleksandra Kowacka 20 i Elżbieta Petrus 14.

Spotkanie było wyrównane. Na 5 minut przed końcem meczu warszawianki prowadziły nawet różnicą jednego punktu, jednak w końcówce Spójnia przyspieszyła grę i uzyskała przewagę.

Sportowy Guinness

Ukazała się kolejna księga rekordów Guinnessa. To najsłynniejsza w świecie wydawnictwo ukazuje się w 19 językach w łącznym nakładzie 40 mln egzemplarzy.

Jak to będzie w przyszłym miesiącu? Zasady realizacji kartek zaopatrzeniowych

Przedłuża się ważność kart zaopatrzeniowych do 10 grudnia br. z wyjątkiem zaległych kartek na mięso (z września, października i listopada) oraz na proszek do prania, które będą ważne aż do końca roku. Zaległe kartki mięsne realizowane będą w każdy poniedziałek. Decyzją centralną wprowadza się możliwość zamiany 1 kg mięsa i jego przetworów lub drobiu na 1 kg cukru. Cena detaliczna cukru przy zamianie wynosi 10,50 za 1 kg.

Przyłapani złodziej

Minęła już północ, gdy mieszkańcy jednego z budynków przy ul. Pilotów w Gdańsku uslyszezi jakies podejrzanym szmerem dochodzące z piwnicy. Udali się tam, aby sprawdzić co się dzieje i przyłapali na gorącym uczynku złodzieja.

Okazał się nim 23-letni Marek Andrzej L. zamieszkały w Gdańsku, którego przekazali w ręce milicji.

Wszystkie dochodzenie pozwoliło ustalić, że od 25 stycznia br. do 1 kwietnia br. Marek L. dokonał na terenie Sopotu i Gdańska 57 włamań do piwnicy, a także po jednym włamaniu do obiektu kościelnego oraz do mieszkania.

Zaopatrzone w odpowiednie narzędzia pod osłoną nocy Marek L. wybrał się do budynku należącego do kościoła przy ul. Głębokiej w Gdańsku. Dostał się do środka i skrał mikrofony, rzutnik do wyświetlania przeźroczliwych i inne przedmioty oszacowane łącznie na 50 tys. złotych. Innym razem wspiął się po poręczach do mieszkania przy ul. Burzyskiego w Gd.-Zaspie. Wszedł na balkon i wypchnął drzwi do pokoju, który spładował. Zabrał wiele różnych rzeczy, m.in. aparaty fotograficzne, transzistory, aparaty radiowe, Lupa wartości ponad 35 tys. zł zaparkował do torby i spisał na sznurku, po czym sam wyszedł z mieszkania.

Do piwnicy wlatywały się ukryte łódki, wyrwywając bądź łamiąc inne zabezpieczenia. Zabierał wszystko, co wpadło mu pod rękę, głównie przetwory owocowo-warzywne. Druga jest lista szkód.

Marek Andrzej L. zasiadł w tych dniach na ławie oskarżonych przed Sądem Rejonowym w Gdańsku. Nie był dotąd karany i dzięki temu otrzymał wyrok tylko 2 i pół roku pozbawienia wolności oraz 10 tys. zł grzywny.

W okolicy hali Oliwia przybłaskł się owczarek niemiecki. Pies jest młody i brązowo-szaro-białej maści. Tymczasowy opiekun prosi o kontakt tel. 22-33-25.

W sobotę 21 bm, zaginął pies mieszczący ciele o biało-srebrzystej maści. Wa bił się „Doner”. Tymczasowy opiekun prosi o kontakt z p. Kusmierkiem pod nr tel. 51-76-96 lub 51-80-02.

Okolo 13 bm, w Gdyni przybłaskł się pindel, czarna suczka, na odrobinku ma jasną sutkę. Tymczasowy opiekun prosi o wiadomość od właściciela, tfl. 22-02-44.

15 bm, w okolicy kina „Kosmos” w Gdańsku-Orniti zaginął czarny, podpalany owczarek niemiecki. Tymczasowy opiekun wnosi o kontakt z referat. Wiadomość: tel. 31-81-89 lub 61-61-61-61.

15 bm, w okolicy kina „Kosmos” w Gdańsku-Orniti zaginął czarny, podpalany owczarek niemiecki. Tymczasowy opiekun wnosi o kontakt z referat. Wiadomość: tel. 31-81-89 lub 61-61-61-61.

Nie chcę stać obok z ciał...

W warszawskim Teatrze Polskim na Scenie Kameralnej 18. 11. br. kolejna prapremiera polskiej sztuki współczesnej — tym razem jest to Ireneusza Iredyńskiego „Oltarz wzniesiony sobie”. Reżyseruje spektakl...



Nz.: fragmenty spektaklu „Oltarz wzniesiony sobie” I. Iredyńskiego na Scenie Kameralnej Teatru Polskiego w Warszawie — Jon Engler i Zygmunta Hobol.

— Jakże problemy podejmuje Ireneusz Iredyński w „Oltarzu”? — Najkrócej mówiąc, jest to tragiczny zyciorys człowieka uwikłanego w pewien system zależności i kompromisów niszczący osobowość...

— Jakże ma pan najbliższe plany artystyczne? — W TV reżyseruję „Irydion” Krasieńskiego.

— A poza tym? — „Dziękuję” na Wydziale Akademickim Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

— Myślę, że każdy aktor je lubi. Ta sztuka daje szczególne możliwości, bohater przechodzi swoistą ewolucję, poznajemy czernstolatkę, oglądamy jego okres dozriewania...

— Czy nie sądzi pan, że problemy codzienności wystarczająco mocno atakują nas poza sceną?

Spotkania z muzykami

Zmierzch europejskiego kina?

WEDŁUG studium sporządzonego przez Narodową Federację Filmową, sieć sal kinowych w Europie kurczy się w sposób zaskakujący. W studium zatytułowanym „Europejska polityka filmu i...

KALEJDOSKOP

NOWY FILM INGMARA BERGMANA

Wybitny szwedzki reżyser i producent Ingmar Bergman kręci nowy film. I to w rodzinnym kraju, do którego powrócił po 7-letniej banicji. Jak pamiętamy, przyczyną opuszczenia Szwecji było rozpięcie afery podatkowej...

Nowy film — „Fanny i Aleksander” — największe ponoć dzieło tego twórcy, będzie opowieścią o losach mieszczańskiej rodziny w 1910 roku. Reżyser oprócz trzygodzinnej wersji szerokoekranowej przygotowuje także 5-godzinną wersję dla telewizji.

NOWOŚĆ W BELGIJSKIM TV

Dziennik telewizyjny w drugim programie francuskojęzycznej TV belgijskiej wprowadził na stałe nowość, polegającą na tym, że w rogu ekranu widoczny jest „lumacz”, który przekazuje treść wiadomości gestykulacją.

Oprócz przekazywania znaków ręcznych, których liczba wynosi około 1200 lumacz wyraża się powtarzając słowa po spikerze, by treść można było odczytać także z ruchów warg.

Zdjęcia CAF — Andrzej Rybczyński

roku obniżyła się jeszcze do 100 mln. We Włoszech rozwój telewizji za równo RAI, jak i licznych rozgłośni prywatnych, przeciągających się w ofertowaniu różnorodnych kinowych programów, spowodował poważny kryzys kina. W okresie ub. kilku lat frekwencja spadła o 60 proc., zaś liczbę sal kinowych zmniejszyła się o 30 proc. (z 8358 sal kinowych w 1977 r. do 6592 w 1980 r.).

W porównaniu z Włochami i W. Brytanią, sytuacja we Francji jest względnie ustabilizowana i zadawajająca (4500 sal kinowych na 53 mln mieszkańców oraz 173 mln widzów rocznie). Studium równocześnie stwierdza, że zarówno w W. Brytanii jak w RFN likwidacja wielu sal kinowych spowodowała znaczący spadek rodzimej produkcji. I tak, w 1980 r. w RFN wyprodukowano 57 filmów, w W. Brytanii 50, we Włoszech 139, zaś we Francji 180.

Według własnego scenariusza Ryszard Bugajski reżyseruje kolejny z serii „obracunkowych” film pt. „Przesłuchanie”. W poprzednich latach nasze kino rzadko zajmowało się wypaczeniami okresu stalino-wskiego, po sierpniu tematyka ta przestaje być „tabu”, brana jest na warsztat przez coraz większą ilość reżyserów. Akcja „Przesłuchania” zaczyna się w 1948 r., rozgrywa się głównie w latach 1951-1955, trwa do dnia dzisiejszego. Bohaterka filmu — aktorka wojskowego teatru, pewnego dnia zostaje aresztowana i od tego dnia przez długie lata jest w wymyślny sposób nekana o złożeniu podpisu pod materiałem obciążającym jej znajomego, oficera WP, oskarżonego o szpiegowskią działalność na rzecz „imperialistów”. Tonia nie załamuje się w śledztwie i jest to piękny przykład tego, że jednostka potrafi przeciwstawić się nawet najbardziej brutalnej przemocy. W głównej roli występuje Krystyna Janda, obok niej Anna Romanowska, Agnieszka Holland, Janusz Gajos, Adam Ferency i inni. Operatorem zdjęć jest Jacek Pełczyński, scenografem Janusz Sosnowski.

„Przesłuchanie” w latach 50-tych



Richard Burton w roli Wagnera

Richard Burton w roli Wagnera

Richard Burton wystąpił w roli tułowiego w filmie poświęconym niemieckiemu kompozytorowi Wagnerowi, który w przyszyły roku zamieścił w kinach brytyjskich producent Tony Palmer. Obraz powstanie w dwóch wersjach: 5-godzinnej kinowej i 8-godzinnej telewizyjnej. Za równo telewizja państwowa BBC jak i niezależna sieć komercyjna ITV wyraziły zainteresowanie tym przedsięwzięciem. Rolę pierwszego zony Wagnera Minny powierzono Gemmie Craven, a drugiej — Cosi ni — znanej aktorce Vanessa Redgrave. Zdjęcia będą kręcone w krainach Europy zachodniej i wschodniej. Szata dźwiękowa filmu będą dzieła kompozytora, które wykona orkiestra dyrygowana przez słynnego dyrygenta sir Georga Solti. We dług Palmera film będzie kontrolowany i z pewnością wywoła o burzenie tak wśród zasurzających wielbiciele Wagnera jak i osób, które stonających talent kompozytora w związku z politycznymi i moralnymi przesłankami jego twórczości.

KTO CHCE — WIECHWIERZWA HOROSKOP

BARAN (21.III—20.IV.) Nieletnie się z zdaniem bliższej osoby może mieć poważne konsekwencje. Jeszcze nie jest za późno, by sytuację zmienić.

BYK (21.IV.—21.V.) Z jednej strony będzie to okres trudny, z drugiej jednak to i owo wreszcie się wyjaśni i kamień spadnie Ci z serca.

BLIŹNIĘTA (22.V.—21.VI.) Spokój i przemysłenie każdego roku przydałoby się w tych dniach na każdym polu Twojego działania.

RAK (22.VI.—22.VII.) Nie daj się wmanewrować w rolę sędziego dwójga przyjaciół. Oni bowiem się pogodzą, a Ty możesz ich utracić.

LEW (23.VII.—22.VIII.) Chyba nadszedł czas, aby wyłożyć swoje karty na stół. Teraz właśnie okaże się, kto rzeczywistość miał rację.

PANNA (23.VIII.—22.IX.) Zbyt liczysz na pobłażliwość kogoś bliższego. Uważaj, bo możesz się przeliczyć gdy miarka się przeleje.

WAGA (23.IX.—23.X.) Plany wyjazdowe trzeba będzie zmodyfikować. Sytuacja zmieni się na tyle, że i podróż trzeba będzie ułożyć sobie inaczej.

SKORPION (24.X.—22.XI.) Otrzymasz wiadomość, która uspokoi Cię co do losów bliższej Ci osoby, pozostawiając samej sobie.

STRZELEC (23.XI.—21.XII.) Zadzwoń, to zły doradca zważając, że w Twoim przypadku nie mającą pokrycia w rzeczywistości. Możesz kogoś skrzywdzić.

KOZIOROŻEC (22.XII.—20.I.) Weź pod uwagę, że nie masz monopolu na nieomyślność. Poza tym czasami trzeba iść na drobne ustępstwa by osiągnąć główny cel.

WODNIK (21.I.—20.III.) Kłopoty, które przyjdzie rozwiązać dadzą Ci się porządnie w znaki. Pomóż Ci w tym ktoś na kogo nie liczyłeś.

RYBY (21.III.—20.IV.) Najpierw działasz, a potem myślisz. Najwyższa pora odwrócić tę sytuację, a przebieg sprawy usatysfakcjonuje Cię.

Drugie powołanie Meliny Mercouri

„Medea sceny i filmu”, pamięć na bohaterka „Nigdy w niedzielę” oraz wielu innych filmów, pełna niezwykłej energii i temperamentu aktorka grecka, Melina Mercouri od kilku lat działała na niwie politycznej i społecznej, nazywając się aktywnością swym drugim powołaniem. W związku z zajęciami politycznymi Melina zmuszona była zrezygnować z propozycji wystąpienia w jednym z teatrów nowo-jorskich, jak również z pracy na planie. Jako deputowana w parlamencie, Melina jest przedstawicielką dzielniczemu w Pireu się, zaś jej zasadniczym polem działania jest walka o równe prawa dla kobiet. Domaga się m. in. zmiany statusu kobiet greckich, będących de facto nadal „obywatelkami nr 2” w społeczeństwie zdominowanym przez mężczyzn. Kiedyś Melina Mercouri powiedziała, że w jej pojęciu powołanie, jest zwróceniem uwagi na problemy, które w dziedzinie zawodowej, w której panuje jest jeszcze rażąca dyskryminacja płci.

Nz.: Agnieszka Holland, reżyser Nard Bugajski, Krystyna Janda i Anna Romanowska. CAF — Wilold Rozmyslowicz

OGŁOSZENIA

MATRYMONIALNE

BIURO Matrymonialne „Fantazja” poleca usługi. Usługa, skrytka 48. P-906

NIERUCHOMOŚCI

DZIAŁKĘ „blizniaczka” 500 m kw. Osowa — sprzedam. Oferty 31629, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MOTORYZACYJNE

FIAT 125 p. 1500, 1974 — sprzedam. Oliwa, Czynnowy 37. G-31624

FIAT 125 p. odbiór stycznia, 1982 r. — sprzedam lub zamienię na Fiata 128 p. Telefon 53-15-66 lub 53-31-77. G-31522

MOSKWICZA 408 sprzedam. Oliwa, Krzywoustego 47. G-31561

SAMOCHOĐOWE, elektro-niczne układy zapłonowe — sprzedaję, wysyłam opisy. Krzysztof Gdula, 21-025 Niemce. K-81439

SYRENE 105, 104 — niedrogo kupię, zamienię na telewizor kolorowy lub sprzedam telewizor. Oferty z ceną 31574, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

SZYBKĘ przednią do Mercedes — sprzedam. G-31616

DRZYWI przednią lewą do Goltza oraz szybę. Wyłącznie sprzedam do Peugeot 404 — sprzedam. Telefon 53-26-06. G-31617

GOLFA Diesel sprzedam. Ruśka, Zwława 87. S-12063

SIYRENE 105, 1974 rok — sprzedam. Telefon 24-08-78, po godz. 18. S-12047

ZUKA skrzyńlowego (na o-nio napędowy) sprzedam. Marek Celmer, Rzymian. G-31497

FIAT 125 p. — 1500 (plaskie dno) 1973 r., blacharka do remontu — sprzedam. Telefon 51-76-12, po 19.30. G-31628

KAROSERIE Zaporożca, po wypadku, z wyposażeniem — sprzedam. Oliwa, Piastowska 161 C/I, telefon 57-06-48. G-31628

FIAT 125 p. — 1500 sprzedam. Telefon 33-14-92. G-31635

FIAT 132 — 3000 rok produkcji 1980, przebieg 31 000 km, po wypadku — sprzedam. Oferty 31654, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

FIAT 126 p. 7-letniego za-żalenie na większy. Oferty 31651, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MOSKWICZA 408 sprzedam. Oliwa, Krzywoustego 47. G-31561

LAKIER samochodowy, Kijowski, wielkość litra. Oferty 31607, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk. K-81439

TUNEL foliowy 4 x 30, kom-plet. Telefon 37-37-50, po 16. G-31531

JERSEY na suknie ślubne. Telefon 52-35-35, po 19. G-31587

BILARDY elektryczne. Telefon 53-28-33. G-31661

KOZUCHO damski, dziecięcy (2-4 lata) płaszczyk damski, skórzany. Telefon 57-35-88. G-31588

TAPCZAN, 1 fotela, wersal-ka, kuchenne gazowe, wani-ka — używane. Sopot, Wy-bickiego 14/5. G-31613

PIERŚCIONEK złoty. Wiado-mość: Gdynia, Okręzi 2/38, w godz. 13-20. S-12058

FUTRO karakulowe, czarne (średnie) kożuch damski. Gdynia, Abrahama 70/3. S-12060

ATRAKCYJNA produkcja. Telefon 51-83-23, do godz. 17. G-31653

KUPIĘ

BONY PRO. Tel. 57-28-07, po 19. G-31648

CHEMOSIL subit, capon, papier ścierny. Tel. 51-26-44. G-29575

KOZUCHO, płaszczyk. Telefon 51-26-04. G-29572

WALCARKĘ publikarską, pu-stki Akentiana, cęgi pelnia „dzurawki”. Telefon 57-06-21. G-31732

TRAKTORE krajowa (kolor brązowy) 4 m kw. Telefon 51-54-88. G-31678

KUCHNIE elektryczna z pie-karnikiem, Jowisa, na gwa-rancję, terakoty. Telefon 32-01-08. G-31511

PIKTOWE łóżeczko, Gdańsk, Elbląska 28/46. G-31530

SEGMENT Nabela, biały. Za-mienie dywan 3 x 4 w kolorze, wzorzysty, na troche mniejszy, welniany. Oferty 31-589, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

JACHT Karolina, nowy, sa-mochód do 1950 roku. Oferty 31584, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

PRALKĘ mat. Tel. 30-81-40, S-12061

ORGANY Bi lub B3. Telefon 21-07-66. S-12062

LOKALE

M-4, 3 pokoje, spóidzielca — zamienię na dwa mieszka-nia mniejsze. Telefon 52-08-40, po godz. 19. G-32017

POSZUKUJĘ mieszkania jedno- lub dwupokojowego z telefonem, na Przymorzu. Wiadomość: tel. 57-23-44. G-33840

CUDZOZIEMIEC (przed dy-misjonem) poszukuje samo-dzielnego mieszkania. (trasa Sopot — Gdańsk). Oferty 31674, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

OHOKRAJOWIEC poszu-kuje mieszkanie M-3 (Sopot, Oliwa, Zaspia, Przymorze, Wrzeszcz). Oferty 31924, Biu-ro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WYNAJME lub sprzedam komfortowe M-3 z telefo-nem, najchętniej cudzoziem-cowi. Telefon 53-15-05. G-31478

STUDENT obcokrajowiec poszukuje samodzielnego mieszkania na trasie Gdańsk — Sopot. Telefon 51-42-26, do godz. 18-22. G-32022

POKÓJ odnajmę. Gdańsk Wrzeszcz, Jaskowa 10. G-31538

MAŁENISTWO bezdziejnie poszukuje pokoju z kuchnią. Telefon 31-47-54, po godz. 18. G-31906

MIESZKANIE lub domek (48 m kw.) w Pile — zamie-nię na podobne lub mniejsze w Trójmieście. Oferty 31637, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WYNAJMĘ pokój z wygodą mi kulturolnej osobie. Tele-fon 52-06-61, wewn. 35. G-31636

MIESZKANIE lub domek lub pol. „blizniaczka” — kupię. W rozrachunku może być samochód Golf 4-drzwiowy. Ewa Graczy, 80-367 Gdańsk, ul. Lumumby 32 C/10. G-31646

MAŁENISTWO bezdziejnie poszukuje pokoju z kuchnią. Telefon 31-47-54, po godz. 18. G-31906

UCZENNICZA do krawiec-twa lekkiego potrzebna. Of-erty 31658, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MALARZY i uczniów przy-jmę. Telefon 32-40-34, wiec-zorem. G-31045

POKÓJ wynajmę. Platne za rok z góry. Telefon 47-98-47. G-31587

MIESZKANIE 1- lub 2-poko-jowe, na trasie Wełherowo — Gdańsk — zdecydowanie kupię. Oferty 12650, UPT, 81-301 Gdynia 1. G-31532

POKÓJ odnajmę panu lub paniom. Orłowo, Olgierda 97 (pełna trolejbusowa 23). S-12056

KUPIĘ lub wydzierżawię lo-kał gastronomiczny. Oferty 12075, UPT, 81-301 Gdynia 1. G-31532

MŁODE małżeństwo wynaj-mie pokój (lub M-2) lub mieszkanie wyjeżdżającego za granicę. Oferty: Gdańsk — Nowy Port, ul. Wyzwolen-ia 22 A/9, Budryska. G-31636

MIESZKANIE 2-pokojowe (48 m kw.) w Pile — zamie-nię na podobne lub mniejsze w Trójmieście. Oferty 31637, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WYNAJMĘ pokój z wygodą mi kulturolnej osobie. Tele-fon 52-06-61, wewn. 35. G-31636

MIESZKANIE lub domek (48 m kw.) w Pile — zamie-nię na podobne lub mniejsze w Trójmieście. Oferty 31637, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MAŁENISTWO bezdziejnie poszukuje pokoju z kuchnią. Telefon 31-47-54, po godz. 18. G-31906

MIESZKANIE lub domek (48 m kw.) w Pile — zamie-nię na podobne lub mniejsze w Trójmieście. Oferty 31637, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

WYNAJMĘ pokój z wygodą mi kulturolnej osobie. Tele-fon 52-06-61, wewn. 35. G-31636

MIESZKANIE lub domek (48 m kw.) w Pile — zamie-nię na podobne lub mniejsze w Trójmieście. Oferty 31637, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MAŁENISTWO bezdziejnie poszukuje pokoju z kuchnią. Telefon 31-47-54, po godz. 18. G-31906

UCZENNICZA do krawiec-twa lekkiego potrzebna. Of-erty 31658, Biuro Ogłoszeń, 80-958 Gdańsk.

MALARZY i uczniów przy-jmę. Telefon 32-40-34, wiec-zorem. G-31045

DO WYBORU DO KOLORU

TEATRY

GDANSK — TEATR „WYBRZEŻE” — Tango K. 19
SOPOT — TEATR KAMERALNY — Szwecy K. 19
GDYNIA — TEATR MUZYCZNY — Koleda Nocka K. 16
TEATR DRAMATYCZNY — Ta-to, lato... K. 19
ELBLAG — TEATR DRAMA-TYCZNY — Ja Polak beznadziejny (mała scena) K. 19

MUZEA

Malbork Muzeum Zamkowe — w g. 8-15, Kasy w g. 8-14. Tu-rystów indywidualnych przewo-dzić opowiadają o godz. 10 i 13.
Elbląg Muzeum Państwowe — w g. 10-16
Szutowo Muzeum Stuthof — w g. 8-15
Kwidzyn Muzeum Zamkowe — w g. 8-16
Będzin Muzeum Hymnu Na-rodowego — w g. 9-16
Frombork Muzeum Mikolaja Kopernika — w g. 9-15, 30 (kasa do godz. 14.30) Planetarium — se-ansy stale g. 11, 12.30, 14, 15.30
Kartuzy Muzeum Kaszubskie — w g. 8-18

Widzów Kaszubski Park Etno-krainy w g. 10-14
Starogard Gd. Muzeum Ziemi Kociewskiej — w g. 9-14

WYSTAWY

GDANSK — GALERIA SZTUKI BWA ul. Długa 67/68 — Marek Borowski — malarstwo — w g. 11-17
TEATR „WYBRZEŻE” — scenka Mory Gahleny-Szostak, czynna zgodnie z programem teatralnym.

KINA

GDANSK — SRÓDMIEŚCIE LE-NINGRAD — Drezde (pol) od 1. 15. 10 12.30 15 17.00 Z. Fil-mem na ty — Bez miłości (pol) od 1. 18. g. 20 STUDYJNE KAME-RALNY ZAK — Jabberwocky (angi) od 1. 15. g. 16. 18. 20. DRU-KARZ — Helga (RFN) od 1. 15. g. 16.30 Człowiek z żelaza (pol) od 1. 12. g. 18. GEDANIA — W biały dzień (nol) od 1. 15. g. 15.30 17.15 19. ORUNIA KOSMOS — Vera Orki (weł) od 1. 15. g. 16. 18. 20

WRZESZCZ BAJKA — Tomasz (fr) od 1. 15. g. 10 12 14 16 18 20 ZNIEC — Srok w pust